

Raport Jerzyko Staumgier

Odpowiedź na ankietę nr 1

Dnia 17 września 1939 r. dostatem się do
 niewoli sowieckiej. W niewoli przebywałem
 na Ukrainie polskiej w Hoscezy, byłem
 zatrudniany przy pracy na Terzie.

Przez cały czas niewoli Sowieci obchodzili
 się z jeńcami polskimi bardzo źle. Kto się
 przesiadł Polakom, był bitym i popychanym
 przez uaschuka Tagru. Wszę skro co było
 psotkie, uaschuk i politycy starali się
 ze mną. Oparmych, za nie religie ortów
 cesarok, karali aresztem, robierazę do uaga
 i Tadrili. Jemie Polak był skarany na
 cisną prace (wysoko normy) małe wywa-
 godzenie, na cztod i gtid. Jemey którey
 przechaduli gorgczkę z różnymi chorob, byli
 wyspychani na trasę przez uaschuka
 Tagru, dla mnie lekarstwa nie było.

Dni wyposzukiwanych nie było. Dzień
spacery liczył się 10-12 godzin. Normy
były bardzo wysokie. Przy odkryciu
ziemi norma jednego dnia wynosiła
28 kuba metra ziemi gliniastej ciężkiej.

Grupa Ukraińców i Białorusinów którzy byli
niekwalifikowani i uważani za wyekwipowanych
jakims podjeźmym w sposobem, sorabiali
ktoś. chleba i trzeci kociot, to był najlepszy.
Zycie Polaków w uciwoli, pełne nadziei
zakończyło dnia na dzień. Dnia 23-5-1941.
na ogół żołnierzy polscy
opraserali obozy, straseni silnym
krowojem, obdarci ze wszystkiego. Nie by-
spach umundurowania polskiego, kolunicy
żołnierzy poronaty się na wschód.
Zemdbeni i wycopani ci, byli dobi-
jami przez konwojentów. Ciężkie były
dwa tygodnie dla żołnierzy polaka. Upatnie

dniu, brak wody o jedzeniu nie było mowy
 i pragnieniu, egzoducjali, usłone kolumny
 jeńców polskich, posuwaty się wórn
 erotgón na roseniel. Dnia 11 lipca
 1941 r. niemiecki samolot pod Skwirg
 uapadł na kolumnie jeńców skła-
 dając się ^{okolo} na 47 jeńców rozszarpanych
 na miejscu. 10 jeńców szybko rannych
 Chwila była przytłoczona tym baidziej,
 ponieważ konwoj sowiecki nie
 porwał na rozsypanie się kolumny.
 Resztkami się odnieśli do Staro-Bielska.
 W Staro-Bielsku każdy Polak
 pisał się do armii polskiej.

Rapi. Jerzy Szołtyś